



The Holy See

VIAGGIO APOSTOLICO DEL SANTO PADRE FRANCESCO A SARAJEVO (BOSNIA ED ERZEGOVINA)

SANTA MESSA

OMELIA DEL SANTO PADRE

Stadio Koševo
Sabato, 6 giugno 2015

[Multimedia]

Drodzy bracia i siostry,

W usłyszanych przez nas czytaniach biblijnych kilkakrotnie zabrzmiało słowo „*pokój*”. Jest to jak najbardziej słowo prorocze! Pokój jest marzeniem Boga, jest planem Boga dla ludzkości, dla historii, wraz z całym stworzeniem. Jest to projekt, który zawsze napotyka sprzeciw człowieka a także sprzeciw ze strony złego. Także w naszych czasach pragnienie pokoju i trud, aby go budować konfrontują się z faktem, że na świecie ma miejsce wiele konfliktów zbrojnych. Jest to rodzaj trzeciej wojny światowej, prowadzonej „w kawałkach” i w efekcie, jaki stworzyły media odczuwana jest *atmosfera wojny*.

Istnieją ludzie, którzy chcą celowo tworzyć ten klimat i podsycać tę atmosferę, zwłaszcza ci, którzy dążą do konfliktu różnych kultur i cywilizacji, a także ci, którzy spekulują na wojnie, by sprzedawać broń. Ale wojna pociąga za sobą to, że dzieci, kobiety i osoby starsze muszą szukać schronienia w obozach dla uchodźców; oznacza przymusowe wysiedlenia; oznacza zniszczenie domów, dróg i fabryk; oznacza przede wszystkim wiele złamanych istnień. Dobrze to znacie, bo sami tego tutaj doświadczyliście: ileż cierpienia, ile zniszczenia, ile bólu! Dzisiaj, drodzy bracia i siostry, ponownie wznosi się z tego miasta wołanie ludu Bożego i wszystkich ludzi dobrej woli: nigdy więcej wojny!

W tym klimacie wojny jak promień słońca przenikający chmury rozbrzmiewa słowo Jezusa z

Ewangelii: „*Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój*” (Mt 5,9). Jest to wezwanie zawsze aktualne, adresowane do każdego pokolenia. Jezus nie mówi: „Błogosławieni głosiciele pokoju”: wszyscy potrafią go głosić, nawet w sposób obłudny czy wręcz kłamliwy. Nie, powiada „Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój”, to znaczy ci, którzy go *czynią*. Wprowadzanie pokoju jest pracą wymagającą *osobistego wysiłku*: wymaga pasji, cierpliwości, doświadczenia, wytrwałości. Błogosławieni są ci, którzy sięją pokój poprzez swoje codzienne działania, swoje postawy i gesty służby, braterstwa, dialogu, miłosierdzia ... Tak, „oni będą nazwani synami Bożymi”, ponieważ Bóg sieje pokój, zawsze, wszędzie; w pełni czasu posłał na świat swojego Syna, abyśmy mieli pokój! Czynienie pokoju jest pracą, którą trzeba prowadzić każdego dnia, krok po kroku, nigdy nie ulegając zmęczeniu.

A jak się *czyni*, jak się buduje pokój? Przypomniał nam o tym w sposób fundamentalny prorok Izajasz: „Dziełem sprawiedliwości będzie pokój, (32:17). „*Opus iustitiae pax*” według wersji Wulgaty, która stała się słynnym mottem, podjętym także prorocznie przez papieża Piusa XII. Pokój jest dziełem sprawiedliwości. Także i w tym przypadku: nie sprawiedliwości głoszonej z emfazą, teoretycznie, planowanej ... ale sprawiedliwości praktykowanej, *przeżytej*. A Nowy Testament uczy nas, że wypełnieniem sprawiedliwości jest kochać bliźniego jak siebie samego (por. Mt 22,39; Rz 13,9). Kiedy, dzięki Bożej łasce wypełniamy to przykazanie, jakże bardzo wszystko się zmienia! Ponieważ my się zmieniamy! Ta osoba, naród, których postrzegałem jako wroga, ma w istocie moją twarz, serce, duszę. Mamy tego samego Ojca w niebie. Tak więc prawdziwą sprawiedliwością jest czynienie tej osobie, temu narodowi to, co chciałbym, aby mnie czyniono, mojemu narodowi (por. Mt 7,12).

Święty Paweł w drugim czytaniu wskazał nam *postawy niezbędne do czynienia pokoju*: „obleczcie się w serdeczne miłosierdzie, dobroć, pokorę, cichość, cierpliwość, znosząc jedni drugich i wybacząc sobie nawzajem, jeśliby miał ktoś zarzut przeciw drugiemu: jak Pan wybaczył wam, tak i wy!” (Kol 3,12-13).

Oto postawy potrzebne, aby czynić pokój w życiu codziennym, wszędzie tam, gdzie żyjemy. Nie łudźmy się jednak, że zależy tylko od nas! Popadlibyśmy bowiem w iluzoryczny moralizm. Pokój jest *darem Boga*, nie w sensie magicznym, ale dlatego, że On wraz ze Swoim Duchem może wypisać te postawy w naszych sercach i w naszym ciele, czyniąc nas prawdziwymi narzędziami Jego pokoju. A Apostoł zmierzając ku głębi powiada, że pokój jest darem Boga, ponieważ jest owocem Jego pojednania z nami. Człowiek może czynić pokój tylko wtedy, kiedy pozwala się pojednać z Bogiem.

Drodzy bracia i siostry, dziś wspólnie prosimy Pana, za wstawiennictwem Najświętszej Maryi Panny o łaskę posiadania serca prostego, o łaskę cierpliwości, łaskę zmagania się i działania na rzecz sprawiedliwości, by być miłosiernym, działać na rzecz pokoju, by siać pokój, a nie wojnę i niezgodę. To jest droga, która czyni nas szczęśliwymi, która czyni nas błogosławionymi.

©Copyright - Libreria Editrice Vaticana